GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakladem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 17. We Wtorek dnia 21. Stycznia. 1840.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 28. Grudnia.

Nowiny dworu.

W przeszły Poniedziałek, 25. Grudnia, z okoliczności święta Bożego Narodzenia odprawiona była w kaplicy pałacu Zimowego Msza uroczysta w obecności N. Cesarza, J. C. W. W. X. Następcy-Cesarzewicza i Xiążęcia Jmci Piotra Oldenburgskiego. Potém odśpiewano »Te Deum« na podziękowanie Najwyższemu za opuszczenie w podobnym dniu roku 1812 ziemi Rossyjskiéj przez wojska nieprzyjacielskie. Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, urzędnicy Dworu, Generałowie i oficerowie gwardyi i wojsk liniowych i morskich, tudzież osoby mające wstęp do Dworu, znajdowali się na tym obrzędzie. Wieczorem miasto było oświecone.

Na przedstawienie Rady orderu Św. Włodzimierza, przez Ukaz Cesarski z dnia 28. Października: mianowani zostali w liczbie innych, kawalerami tego orderu 4 klassy: Za wysługę 35 lat nienagannie w rangach klassowych: Buchhalter Kijowskiego urzędu Powszechnéj Opieki 7 klassy Chmielnicki. — Assesorowie Kollegialni; Strapezowie powiatów gubernii Mińskiéj Wikowski i Pińskiego Atanazy Jakimow i 8 klassy, Skarbny powiatu Kowelskiego Nestor Stompielew. — Za gorliwą i nienaganną służbę w urzędach zależących od wyboru szlachty: Sędzia Graniczny powiatu Słonimskiego Radzca Honorowy Bogusław Swieżyński, były Prezes Sądu granicznego Kobry skiego, Porucznik byłéj Polskiéj służby Kazimierz Skowroński — niemający rang: Marszałkowie powiatu: Wołkowskiego, zostający w stopniu Szambelana Dworu, hrabia Xawery Grabowski i Żytomierskiego Jakób Omieciński, były Chorąży Borysowski Ignacy Kukiewicz, Członek Kommisyi ustanowionéj do rewizyi czynności Grodzieńskiego Szlacheckiego Zgromadzenia Tomasz Bogatko, były Prezes Wołkowskiego Sądu Granicznego Ignacy Kołłupayło, były Sędzia Sądu Powiatowego Słonimskiego Wincenty Połubiński, Sędziowie Sądów Granicznych: Słonimskiego Eustachy Wołłowicz, były Kobryńskiego Hieronim Strzelbicki, Lidzkiego Xawery Zmijowski i byli: Wileńskiego gubernijalnego Adam Kociełł, Kobryńskiego Wincenty Snieżko i Lidzkiego, teraz Kurator magazynów zbożowych tegoż powiatu, Stanisław Przybytek; Deputaci zgromadzeń Szlacheckich: Witebskiego Anto-

ni Korsak i Mińskiego Ignacy Swięcicki; byli Podkomorzowie powiatów: Nowogrodzkiego Xawery Pilecki, Pińskiego: Karol Bylewski i Assesorowie; Wileńskiéj Izby Sądu Kryminalnego Józef Kupść, Owrúckiego Sądu powiatowego Jan Wiszniewski, Brzeskiego takiegoż sądu (były) Adam Tołoczko i były Pisarz Brzeskiego powiatowego Sądu Tomasz Podgórski.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 12 Stycznia.

Pan Mauguin, który na posiedzeniu wczorajszém Izby Deputowanych głos zabrał, oświadczył natychmiast przy wstępie swéj mowy, że na tym przedmiocie ograniczać się nie myśli, lecz całą politykę zewnętrzną objąć postanowił. Powiedział, że już ośm upłynęło miesięcy, odkąd Francya nowemu gabinetowi kierunek spraw swoich powierzyła a czas teraz zapytać się, jaki ten gabinet sprawom tym nadał popęd i jakich Francya teraz ma sprzymierzeńców. Położenie Francyi i stósunki jéj z zagranicą nigdy nie były niebezpieczniejsze. Mówca przedstawiał Europę jako zagrożoną przez zamiary zrzędne Rossyi a Francyę mianowicie jako upośledzoną przez zręczną i przebiegłą politykę Anglii. Austrya zaś i Prusy powzięły niepojęty, niesłychany i okropny plan przywłaszczenia sobie kilku królestw w obliczu Francyi; Austrya we Włoszech, Prussy w Niemczech za pomocą związku celnego! Z takowego więc stanowiska wychodząc, zapytał następnie Pan Mauguin, co Francya od lat 10 uczyniła. Zrzekła się Ankony i Antwerpii, wprawiła Belgią w stan neutralności, nie zasłaniającéj granic naszych a Szwajcaryę wydała arystokracyi nienawidzącéj Francyą. Pod względem pytania Wschodu rozumiał mówca, że Prussy przez czas niejaki się opierać będą, ale potém jednak ustąpią, Austrya podobnie przez kilka prowincyi da się zaspokoić, że więc tylko na Anglią i Rossyę zważać trzeba. Anglii idzie tylko o ciaśninę Suez, aby drogę do Indyi wolną sobie utrzymać a o tę cenę gotowa będzie nawet na zajęcie Konstantynopola przez Rossyan zezwolić. Przewiduje więc z pewnością, że Anglia i Rossya się połączą, że Austrya i Prussy na wszystko się zgodzą, zaś Francya, chcąca sama spór cały załatwić, stanie się pośmiewiskiem dla całéj Europy. — Pan Lamartine ganił rząd, że sprzymierzu angielskiemu należytego nie przypisuje znaczenia, oraz twierdził, że z samego początku rząd nie miał słuszności, popierając sprawę Mehmeda Alego. Nie widzi, jakiby Francya mogła mieć w tém interes, utwarzać nowe państwo nad morzem Śródziemném a to jeszcze pod zarządem takiego okrutnika, jakim jest Basza Egiptu. Trzebaby było tego szczęśliwego awanturnika swemu zostawić losowi, albo raczéj wesprzeć państwo tureckie, aby lennika swego w klubach utrzymać mogło. — Minister oświecenia sądził, że właśnie w Francyi, gdzie świetna gwiazda tak wielkie utworzyła cuda, Mehmeda Alego awanturnikiem nazwać się nie godzi, Mehmed Ali wielkim człowiekiem. Minister usiłował następnie postępowanie gabinetu w sprawach Wschodu usprawiedliwiać i dowieść, że wszystko, cokolwiek się dzieje aby Egipt osłabić, oraz i Turcyę osłabia i sekretnym zamiarom pewnych mocarstw sprzyja. To główną przyczyną, dla czego Francya roszczenia Wicekróla popiera. Ministeryum nie może jeszcze w obecnéj chwili dokładny skreślić obraz układów dyplomatycznych, ale zaręczać może, że chociaż te układy w sekrecie się zachowują, jednak o tém nie zapomniano, że raz jednak do publicznéj dojdą wiadomości. — Następnie domagano się z różnych stron odłożenia obrad do przyszłego poniedziałku, ale Izba postanowiła, aby się dalej odbywały. Prezes wezwał więc Pana Thiers do zabrania głosu, ale ten oświadczył, iż odroczenia obrad mocno życzy, ponieważ w krótkości sprawy téj rozwijać nie podobna. Izba zastósowała się do jego życzeń i dalsze dyskussye do poniedziałku odłożono.

W R e v u e d e P a r i s czytamy: « Zdaje się niestety! być niezawodną, że Lord Palmerston do wniosków Pana Brunnow się przychylił, że więc rossyjsko-angielskie przymierze za pewne faktum poczytywane być musi. Jeżeli ta wiadomość autentyczna, doda ona oppozycyi przy dyskussyach nad adressem nowéj siły. Rozumiemy, że Ministeryum natarczywości jéj nie wytrzyma i ulegnie, jeżeli istotnie wnioski Pana Brunnowa tego są rodzaju, jak je K u r y e r a n g i e l s k i opisał.«

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 11. Stycznia.

Pod względem na prośbę, podaną przez Kapitana Elliota rządowi angielskiemu, ażeby zakazano wszelkiego dowozu towarów z Chin do Anglii na okrętach angielskich, dopókiby Kantonu dla handlu angielskiego na nowo nie otworzono, nadmienić jeszcze wypada, że Kapitan Elliot dodaje: « w razie jeżeliby manifesta owych okrętów w przytomności samego Nadintendenta angielskiego nie były podpisane i opieczętowane.« Wojnę z Chinami, albo zamknięcie portów téjże, aczkolwiek stąd sobie małą bardzo korzyść rokują, poczytują teraz za rzecz nieuchronną, gdy z strony angielskiéj, może z przyczyny waha-

nia się między pobłażaniem a przekorą, rzeczy te aż do tego dopuszczono stopnia, i gdy Chińczycy tak zuchwale sobie z Anglikami postąpili, że już prawie o zadosyć uczynieniu z ich strony myśleć nie można. W Bombaju głoszono wprawdzie publicznie, że Admirał Maitland, który z tamtąd d. 29. Listopada odpłynął, oddala się tylko z względu na stan zdrowia, ale wnoszono, że to tylko ma być pozorem do utajenia podróży jego na morze Chińskie. Trudno wprawdzie było sobie wytłumaczyć takie tajemnicze postępowanie, gdy Chińczykowie na groźną demonstracyą z strony Anglii, a może jeszcze i na coś więcéj są przygotowani i uzbrojeni. Także w Portsmoucie czynnie się zajmują uzbrajaniem okrętów, przeznaczonych do Indyi wschodnich. Zamierzają także wysłać do Admirała Maitlanda dwa 68funtowe działa, którychby Admirał ten na pokładzie okrętu admiralskiego »Wellesley" do rzucania bomb mógł użyć. Wnosząc z wyrazów ministeryalnego dziennika Globe, twierdzić wypada, że rząd angielski tą razą spiesznych i sprężystych środków przeciw Chinom użyć postanowił. Po wspomnieniu o wypędzeniu Anglików z Macao i zamordowaniu ludzi na «Black Joke« powiada wspomniany dziennik: «Jakikolwiek może być stan rzeczy pod względem zabrania opium, pytanie jednak względem prawu przeciwnego postępowania w téj mierze żadnéj już nie ulega wątpliwości. Obowiązkiem było Kapitana Elliota nie przychylać się do roszczeń władz chińskich. Gdyby im był wydał, podług ich żądania, poddanego angielskiego, aby go podług swoich praw krajowych ukarać mogli, byłby człowieka tego na nieomylną śmierć wystawił, gdy prawa tameczne koniecznie krwi za krew żądają. Kapitan Elliot rozpoznał bijatykę zaszłą między Chińczykami a majtkami »Volage", będącą przyczyną zabójstwa, i przekonał się, że winowajca nie miał zamiaru popełnienia rozmyślnego zabójstwa. Wzbranianie się zaś Kapitana Elliota z wydaniem Chińczykom sprawcy zabójstwa było powodem do wypędzenia Anglików z Macao. Zabójczy napad na »Black Joke« wśród ciemnéj nocy niczém się usprawiedliwić nie da. Postępowanie obecne rządu angielskiego żadnéj nie ulega wątpliwości, a im szybciéj chwyci się sprężystych środków, tym dobitniejsza będzie nauka i tym prędzéj doznają barbarzyncy skutków swojéj zaczepki. Cały handel z Chinami okrętami angielskiemi zupełnie przerwany i dopiero po zupełném wynagrodzeniu i zadosyć uczynieniu nanowo otworzony zostanie. Demonstracya, godna rządu angielskiego, nieodzownie jest potrzebną dla utrzymania własnego honoru i praw poddanych angielskich, zdeptanych przez naród, który odurzony domniemaną potęgą swoją w oczach ucywilizowanego świata wielką słabość okazuje. Niektóre dzienniki tego są zdania, że trzeba w Chinach stały punkt pozyskać, z któregoby Chińczyków strachu nabawić i Anglików zasłonić można. Wyspa Formosa najdogodniéjszą sie w tym względzie być zdaje; tę bowiem posiadając Anglia, byłaby zarazem panią handlu ryżem, jako też miasta Kantonu wraz z całą jego prowincyą.

O armii nadinduskiéj donoszą najnowsze wschodnio-indyjskie Gazety, że z jednéj strony znaczniejszy korpus wojska, niż dawniéj uchwalono, pod General-Majorem Sir Willoughby Cottonem, w Kabulu pozostanie; obawiają się bowiem nowéj zaczepki z strony Dost Mahomeda Chana; i że z drugiéj strony brygadę jednę armii do Chulmu w Bakhu wyprawiono, gdzie ma przezimować, i zarazem tamę położyć zabiegom Dost Mahomeda Chana, ciągle pokolenia tameczne do buntu zachęcającego. Część zaś armii, mająca powrócić do Indyi wschodnich, miała z Sir Johnem Keanem i główną kwaterą d. 12. albo 15. Października Kabul opuścić, i sądzą, że około połowy Lutego w Bombaju stanie. Sir John Keane zapadł na podogrę i musiał być w lektyce niesionym. Sir Henry Feane, dawniejszy Wódz naczelny armii nadinduskiéj, chciał dn. 1. Stycznia do Anglii odpłynąć.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Już w pierwszych dniach Grudnia powstał dotkliwy mróz, który się przy gwałtownym wietrze i znacznych śniegach aż do dn. 20. t. m. powiększał. Dnia 22. nastąpiła odwilż, która się z małemi przez przymrozki przerwami aż do końca miesiąca utrzymała. — Śmiertelność między mieszkańcami departamentu tutejszego była bardzo mała w ciągu Grudnia, chociaż w niektórych powiatach szkarlatyna i żarnice wiele dzieci o śmierć przyprawiły. — Stan zdrowia pomiędzy zwierzętami domowemi był w ogóle pomyślny; ospa owcza znacznie się zmniejszyła i mało pomiędzy trzodami szkody zrządziła. — Podług nadeszłych doniesień tylko 5 domów, 1 stodoła, 3 chlewy i jeden wiatrak stały się pastwą płomieni. Niebezpieczeństwo, zagrażające oziminie z przyczyny nagłych mrozów, znaczne śniegi, ziemię pokrywające, odwróciły, a odwilż usunęła panujący w wielu okolicach niedostatek wody. — Dowóz zboża do tutejszego miasta był w upłynionym miesiącu bardzo znaczny. — Żegluga natomiast

całkiem dla zamarznięcia Warty ustać musiała. — Zewsząd nadchodzą pocieszające wiadomości o niesionéj przez majętniejszych mieszkańców i całe gminy pomocy biedakom, wystawionym wśród mrozów na dotkliwe cierpienia i niedostatek. — Liczba zbrodni mimo przykréj pory roku nie powiększyła się. — W Ostrowie zapadł przez Sąd tameczny wyrok na 78letniego żyda za popełnione krzywoprzysięstwo. Winowajca sam się przed sądem stawił. — Podług urzędowych wiadomości znaleziono w czasie mrozów grudniowych po drogach 25 zmarzniętych osób, których mimo wszelkich zaradczych środków do życia przywrócić nie zdołano. U wielu z nich dowiedzioną jest rzeczą, że używanie nad miarę wódki przyprawiło ich o utratę życia w ten sposób. — Prócz tego w ciągu Grudnia jedno dziecko się spaliło, dwieosoby utonęły a trzy same sobie życie odebrały.

Lekarstwo na ukąszenie od psa wściekłego — Gazeta Hamburgska z dnia 21go Października roku bieżącego zawiera następujące doniesienie. »Rossyjska agronomiczna Gazeta podaje do wiadomości nowy i jak zapewnia niezawodny środek przeciw ukąszeniu od psa wściekłego. Jestto proszek wysuszonéj rośliny „Komonika łapkowa.“)Lotus ornithopodioides) rosnącéj w lasach i na łąkach, która do tego użytku, zebrana z łodygami, strączkami i kwiatami, suszy się w miejscu zacienionem, trze na proch, przesiewa i przechowuje w naczyniu śklannym dobrze zakorkowanem. W potrzebie jéj użycia, wymywa się ranę zimną wodą i daje ukąszonéj osobie stołową łyżkę tego proszku, wypić z jakimkolwiek napojem Drugą taką dozę daje się przy nadejściu nowiu księżyca, gdy ukąszenie nastąpiło w przeciągu jego pełni i na odwrót Okazać już miało doświadczenie, że nigdy więcéj nad dwie dozy nie były potrzebne Tym także sposobem ratują się od skutków ukąszania zwierzęta, z tą tylko róznicą, że np koniowi daje się zamiast jednéj, trzy pełne łyżki stołowe rzeczonego proszku. Środek ten wynalazł już dawno niejaki Piotr (Peter), ale go utrzymywał w tajemnicy, aż pewny oficer od jazdy, nazwiskiem Passek, odkrył w używanym przez Piotra proszku, kilka ziarn nasion, posiał je i tym sposobem przyszedł do poznania używanéj rośliny.«

Vers sur un pamphlet, inséré dans un ouvrage qui porte le titre: **l'Ami de l'Homme.**

On lit souvent, hélas! dans un *Ami de l'Homme*
Mainte futilité! et, sans que l'on s'y nomme,
Tant d'absurdes récits, un ton bien impudent,
Qui ternissent d'abord l'auteur et son talent.
Il faut, quand on écrit, garder la bienséance,
Et ne jamais léser l'honneur et la décence,
Il faut savoir régler sa vaine et folle ardeur,
Pour ne pas s'attirer la publique clameur!...
A quoi chercher le nom d'un obscur libelliste?
Il se cache dans l'ombre! il n'est pas sur la liste
Des hommes vertueux qui chérissent l'honneur,
La sainte loyauté, la paix et la candeur!
Qu'il forge, s'il lui plait, encor des rapsodies,
On saura réprimer ses lourdes avanies;
Un serpent agresseur perd aussi son venin,
Et l'homme qui l'imite a souvent ce destin!

J. Brancovich.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 18. *Stycznia* 1840.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	104 1/6	103 2/3
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	103 1/3	102 5/6
Obligi premiow handlu morsk.	—	73 1/4	72 3/4
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	3 1/2	102 1/4	—
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	3 1/2	102 1/4	—
Berlinskie obligacye miejskie .	4	104	103 1/2
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	4 1/2	—	—
Gdanskie dito w T.	—	47 1/2	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	3 1/2	102 1/4	—
Listy zast. W. X. Poznanskiego .	4	105	104 1/2
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	3 1/2	—	101 3/4
Pomorskie dito . .	3 1/2	103 1/4	—
Kur- i Nowomarch. dito . .	3 1/2	103 3/4	—
Szląskie dito . .	3 1/2	102 1/2	102
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	95	—
Złoto al marco	—	215	—
Nowe dukaty	—	18	—
Frydrychsdory	—	12 3/4	12 1/4
Innemonety złote po 5 talarów .	—	9 3/4	9 1/4
Disconto	—	3	4